

Marcin Karwiński

Zagraniczni gracze w polskiej ekstraklasie piłkarskiej

Polska piłka nożna po roku 1989 stała w obliczu rosnącego napływu piłkarzy zagranicznych. Rozwój gospodarczy kraju, poprawiające się warunki życia, ale także szersze inwestycje w sport powodują, że Polska staje się coraz atrakcyjniejszym miejscem dla wielu zawodników z całego świata. Autor artykułu skoncentrował się na zagadnieniu zatrudniania piłkarzy obcokrajowców w polskiej ekstraklasie piłkarskiej. Na podstawie danych statystycznych dokonał opisu zjawiska, zwracając uwagę zarówno na jego skalę i powszechność, jak też na regulacje ligowe, ograniczające napływ obcych piłkarzy, oraz sytuację młodych zawodników w kontekście tego zjawiska.

Słowa kluczowe: zarządzanie sportem (*Sports Management*), zespół sportowy (*Sport Team*), różnorodność (*diversity*), piłka nożna (*football*)

Wprowadzenie

Od czasów transformacji ustrojowej w 1989 roku polski sport przeżywa dynamiczny rozwój i głębokie przemiany związane z wejściem w rzeczywistość gospodarki rynkowej. Szczególnie widoczne jest to w najpopularniejszej dyscyplinie sportu – piłce nożnej. Polska ekstraklasa, będąca najwyższym szczeblem rozgrywek krajowych, przyciąga uwagę zarówno odbiorców (kibiców), mediów, jak i sponsorów. Sukcesywnie wzrasta ilość środków inwestowanych w kluby sportowe, ale także w infrastrukturę zarówno meczową (stadiony), jak i treningową (ośrodki treningowe) (Pawlak, Smoleń, 2011, s. 297). Globalizacja sportu, rozwój sportowo-organizacyjny ligi, otwarcie Polski na inne rynki, a także się stała poprawa warunków życia w kraju powoduje zwiększone zainteresowanie zawodników z innych państw kontynuowaniem kariery sportowej w polskiej ekstraklasie i niższych ligach. Od 1990 roku, kiedy

obcokrajowcy zaczęli regularnie występować na polskich boiskach, ich liczba i znaczenie w polskich klubach ekstraklasy sukcesywnie wzrasta. Dość powiedzieć, że w jednym z najstarszych i najbardziej prestiżowych meczów w polskiej piłce nożnej, Derbach Krakowa „Świętej Wojnie”, w sezonie 2011/2012, w wyjściowych składach obu drużyn wystąpiło 15 obcokrajowców i 7 Polaków (9 w Wiśle i 6 w Cracovii) (Żukowski, 2011). Skala tego zjawiska, a także jego powszechność uzasadnia potrzebę opisanie i wstępnej analizy tego zagadnienia, co jest celem niniejszego opracowania.

Przesłanki zatrudniania zagranicznych piłkarzy

Na całym świecie zjawisko zatrudniania zagranicznych piłkarzy w klubach jest powszechne i uniwersalnie akceptowane. Lokalne federacje starają się ograniczać ten proceder przede wszystkim przez wprowadzanie limitów, jednak działania takie nie są do końca skuteczne. Obserwując rozwój lig europejskich, należy jednak przyznać, że zjawisko internacjonalizacji zespołów ma wiele pozytywnych następstw, zarówno w sferze sportowej, jak i biznesowej.

Warto zwrócić uwagę na profity, jakie czerpią kluby, decydując się na kontraktowanie zagranicznych piłkarzy. Najważniejszym bowiem powodem wydaje się ograniczona podaż rodzimych piłkarzy gwarantujących wysoką jakość piłkarską. Kluby wprawdzie prowadzą szkolenie młodych zawodników, do czego zobowiązują je przepisy licencyjne zawarte w oficjalnym dokumencie PZPN (2016, s. 33), ale często okazuje się, że jest to niewystarczające do zasilenia pierwszej drużyny zawodnikami o pożądanej jakości. Koszty szkolenia młodzieży są wysokie, wymagają dużego wysiłku organizacyjnego, dlatego też jego zakres jest ograniczony oraz nie gwarantuje stabilnego i przewidywalnego dopływu nowych talentów do drużyn seniorskich (taką skuteczność szkolenia można zaobserwować jedynie w wybranych europejskich klubach – na przykład FC Barcelona czy Ajax Amsterdam – ale i one decydują się na uzupełnianie składu zawodnikami z całego świata), co powoduje sytuację, w której konieczne jest uzupełnianie składu wartościowymi piłkarzami z zewnątrz. Ważnym aspektem ograniczającym polski rynek zawodników jest również bliskość innych silniejszych finansowo i organizacyjnie lig, wielu zdolnych polskich zawodników wybiera bowiem kontynuowanie kariery zarówno za zachodnią, jak i wschodnią granicą, w poszukiwaniu możliwości lepszego rozwoju i potencjalnie wyższych zarobków. W efekcie dobrej gry reprezentacji polscy zawodnicy są wyżej cenieni w Europie, co dodatkowo zwiększa drenaż rynku z utalentowanych zawodników, wyjeżdżających często w wieku poniżej lub nieco powyżej 20 lat¹.

1 Wystarczy zwrócić uwagę na ostatni odpływ kilku utalentowanych młodych zawodników z polskiej ligi – Bartosza Kapustki, Karola Linetty⁷ ego czy Bartosza Bereszyńskiego.

Kolejną okolicznością przemawiającą za sprowadzaniem zawodników z zagranicy jest uatrakcyjnienie oferowanego produktu (w tym wypadku widowiska sportowego, będącego istotnym elementem działalności klubu sportowego). Zatrudnianie obcokrajowców pozwala na wprowadzanie zawodników, jak również trenerów z innymi doświadczeniami i wyszkolonych w innych kulturach piłkarskich (por. Michel, 2001, s. 75). Wnoszą oni często odmienne rozwiązania czy też kulturę treningu i gry, które wzbogacają siłę drużyny i uatrakcyjnają jej styl. Ciekawym aspektem związanym z pozyskiwaniem zawodników zagranicznych jest budowanie czegoś w rodzaju „kolonii” zawodników z danego kraju czy też obszaru. Takie rozwiązanie może łagodzić potencjalne konflikty interpersonalne w drużynie, co jest jednym z elementów budowania sprawnego zespołu sportowego (Estabrooks, Dennis, 2003, s. 104). Taką tendencję można zaobserwować w wielu przypadkach, jak np. w sezonie 2007/2008 Lech Poznań, w którego składzie grało trzech Peruwianczyków, w sezonie 2014/2015 Piast Gliwice, w którego składzie było aż trzech piłkarzy z Hiszpanii, czy drużyna Podbeskidzia Bielsko-Biała z tego samego sezonu z siedmioma Słowakami w składzie. Trener zagraniczny, reprezentujący odmienny styl, dysponujący lepszym rozeznanieniem na rynku piłkarskim w swoim kraju, może być również katalizatorem w zatrudnianiu swoich rodaków (por. Bridgewater, 2010, s. 92).

Rozpatrując kluby globalne, takie jak: Real Madryt, Manchester City, AC Milan, można dodatkowo, poza wymienionymi wyżej, wskazać także korzyści marketingowe i wizerunkowe, związane ze wzrostem popularności w krajach macierzystych kontraktowanych zawodników. To zjawisko nie jest nowe; obserwowane jest już od lat. Jako przykład może posłużyć transfer Michela Platinięgo z 1982 roku, kiedy to jego zakontraktowanie przez Juventus Turyn spowodowało wzrost zainteresowania tym klubem we Francji (Gomez i wsp., 2010, s. 97). Podobne zjawisko obserwowane było w Polsce w czasie gry Roberta Lewandowskiego, Jakuba Błaszczykowskiego i Łukasza Piszczka w Borussii Dortmund, co przyczyniło się do wzrostu oglądalności meczów tej drużyny w Polsce. Zwracano też uwagę na zainteresowanie azjatyckimi piłkarzami ze strony wielkich europejskich klubów pod kątem dużych możliwości zaistnienia na ogromnym chińskim rynku².

Budowanie zespołu międzynarodowego niesie za sobą także ewentualne konflikty między poszczególnymi zawodnikami, zarówno z powodów narodowościowych, jak i religijnych. Sam fakt funkcjonowania zawodników w nowym, często

2 Dong Fangzhuo był zakontraktowany przez Manchester United w latach 2004–2008. Pojawiały się spekulacje, że właśnie dla celów marketingowych, bo zagrał w tym czasie w ledwie czterech oficjalnych meczach. Podobne cele mogły przyświecać lidze NBA i Houston Rockets, kiedy to Yao Ming wybrany był z numerem 1 w 2002 roku (mimo że akurat jego kariera w NBA była do czasu kontuzji dość udana).

nieznany otoczeniu, podobnie jak w przypadku pracowników innych organizacji, może prowadzić do powstania szoku kulturowego, utrudniającego zrozumienie i budowanie więzi z nowymi partnerami w ramach zespołu (Pocztowski, 2008, s. 97). Pojawiają się także nieporozumienia związane z przeświadczeniem o specjalnym traktowaniu obcokrajowców, którzy często zarabiają więcej od zawodników krajowych, niekoniecznie potwierdzając tę różnicę na boisku (Olkowicz, 2012).

Osobnym zagadnieniem wartym uwagi jest wizerunek klubu, związany z zatrudnianiem piłkarzy obcokrajowców. Rozpatrując rolę, jaką tradycyjnie pełni sport, a szczególnie piłka nożna, w przestrzeni społecznej, dość wyraźnie widać wpływ tej okoliczności na ocenę zjawiska kontraktowania piłkarzy z zagranicy. Sport we współczesnym ujęciu bywa określany jako „cywilizowana wojna” (Krawczyk, 1997, s. 64), wykraczając swoim znaczeniem poza ramy li tylko rozrywki. Piłka nożna, jako najpopularniejsza dyscyplina sportu na świecie, wpisuje się w takie postrzeganie tej aktywności człowieka. Należy zauważyć zjawisko formowania się wspólnot wokół klubów, budowania tożsamości powiązanej z miastem czy krajem. Zespół graczy natomiast zajmuje wiodącą rolę w budowaniu tej tożsamości (Panfil, 2015, s. 58). Kibice, będący interesariuszami klubu sportowego, identyfikują się z nim oraz z członkami zespołu piłkarskiego. Takie podejście najbardziej zagorzale grup kibiców niejednokrotnie prowadzi do konfliktów na linii klub – kibice, szkodliwych dla wizerunku całej organizacji, a także stwarzających niebezpieczeństwo występowania niepożądanych, a w skrajnych przypadkach niebezpiecznych dla zdrowia i życia zachowań na trybunach. Szerokim echem odbił się konflikt w Kielcach, kiedy to część kibiców Korony Kielce przez dłuższy czas nie akceptowała czarnoskórego Brazylijczyka Hernaniego. Obcokrajowcy, ale także zawodnicy krajowi, transferowani jako ukształtowani gracze (w piłce za taką granicę można uznać ok. 25 lat), rzadko uzyskują status piłkarzy w pełni identyfikowanych z organizacją. Kibice zdecydowanie chętniej i z większą wyrozumiałością traktują wychowanków i zawodników wiele lat grających w klubie, stawiając zdecydowanie wyższe wymagania „najemnikom”. Jest to przejaw często irracjonalności oceny organizacji sportowej zarówno przez klientów, jak i jej pracowników, oceny, która często prowadzi do decyzji podejmowanych pod wpływem emocji (Hoye i wsp., 2009, s. 12).

Oczywistym problemem przy kontraktowaniu zawodników zagranicznych są ograniczenia językowe i kulturowe. Wielu zawodników w polskiej ekstraklasie miało problemy adaptacyjne ze względu na nieznaną języka. W niektórych przypadkach podobne problemy mogą mieć podłoże religijne. Burundyjczyk Saidi Ntibazonkiza, występujący kilka lat temu w Cracovii, jest praktykującym, głęboko wierzącym muzułmaninem, co znacznie utrudnia mu grę w piłkę w trakcie ramadanu, kiedy to nie przyjmuje ani jedzenia, ani napojów, nawet w trakcie meczu. Interesującym zjawiskiem powiązanim z krajem pochodzenia jest wyraźnie zarysowana

tendencja do większej brutalności ze strony zawodników przybyłych z krajów targanych wewnętrznymi konfliktami (Anderson, Sally, 2013, s. 92).

Mimo tych zastrzeżeń warto podkreślić, że zjawisko zatrudniania zawodników zagranicznych jest powszechne i nie wydaje się, żeby ten trend miał się w najbliższym czasie zmienić. Ostatnim przypadkiem drużyny niemającej w składzie żadnego obcokrajowca był Górnik Zabrze w sezonie 2006/2007³, natomiast ostatnie mistrzostwo Polski zdobyte przez drużynę składającą się wyłącznie z Polaków to tytuł zdobyty przez Legię Warszawa w sezonie 1994/1995.

Obcokrajowcy w polskiej ekstraklasie

Niniejsze opracowanie zostało oparte na danych dotyczących gry obcokrajowców na boiskach polskiej ekstraklasy w ostatnich 10 latach – zaczynając od sezonu 2007/2008 aż do bieżącego w chwili pisania tego tekstu – sezonu 2016/2017. Z uwagi na opisowy charakter artykułu autor skupił się na danych podstawowych, takich jak:

- liczba obcokrajowców w poszczególnych drużynach ekstraklasy w kolejnych sezonach,
- procentowy udział obcokrajowców w kadrach drużyn ekstraklasowych,
- procentowy udział w strzelonych bramkach przez poszczególne drużyny,
- liczba zawodników zagranicznych, którzy rozegrali co najmniej 1/3 spotkań w sezonie.

Osobne zestawienie dotyczyło krajów, z których pochodzili poszczególni zawodnicy; dane te miały na celu prześledzenie, skąd i w jakiej liczbie pochodzili gracze zagraniczni przyjeżdżający do Polski w ostatnich dziesięciu latach.

Dodatkowo autor zwrócił też uwagę na zawodników młodzieżowych i jako uzupełnienie zebrano dane dotyczące:

- liczby zawodników poniżej 21 lat (rocznikowo) w kadrach poszczególnych drużyn ekstraklasy, w kolejnych sezonach;
- liczby zawodników poniżej 21 lat, rozgrywających minimum 1/3 meczów w sezonie;
- liczby bramek strzelonych przez zawodników 21-letnich i młodszych.

3 Ciekawostką jest, że w tym samym sezonie (2006/2007) z ligi spadła Pogoń Szczecin, składająca się w przeważającej części z Brazylijczyków; w kadrze szczecińskiej drużyny była rekordowa liczba 28 zawodników z Brazylii – razem ze słowackim bramkarzem dało to bezprecedensową sytuację znacznej przewagi obcokrajowców w składzie, co było efektem eksperymentu Antoniego Ptaka, który sprowadził całą drużynę zawodników z Brazylii do Polski; sukces tej koncepcji jest dyskusyjny, drużyny przez niego prowadzone nie osiągnęły sukcesów, natomiast udało się wypromować kilku dobrych zawodników.

Dane pochodzą z dwóch źródeł, podstawą jest baza 90minut.pl, opisująca historię ostatnich lat piłki nożnej w Polsce, oraz jako uzupełnienie materiały gromadzone przez autora tekstu wynikające z osobistych zainteresowań.

Pierwszym istotnym zagadnieniem jest ogólna liczba obcokrajowców zatrudnionych w klubach polskiej ekstraklasy, a także ich procentowy udział w ogólnej liczbie zawodników. Dane te dla poszczególnych sezonów przedstawione zostały w tabeli 1. Należy pamiętać, że dane dla ostatniego sezonu (2016/2017) pochodzą ze stycznia 2017 roku w trakcie trwania okresu transferowego, w środku sezonu, stąd znacząco mniejsza liczba ogólna graczy.

Tabela 1. Udział obcokrajowców w kadrach drużyn ligowych ekstraklasy

Sezon	Liczba zawodników	Liczba obcokrajowców	Udział obcokrajowców
2007/2008	566	107	18,90%
2008/2009	577	101	17,50%
2009/2010	576	115	19,97%
2010/2011	550	167	30,36%
2011/2012	570	165	28,95%
2012/2013	604	161	26,66%
2013/2014	606	162	26,73%
2014/2015	611	177	28,97%
2015/2016	584	160	27,40%
2016/2017	510	164	32,16%

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z www.90minut.pl

Dane przedstawione w tabeli 1 pokazują liczbę zawodników zakontraktowanych w poszczególnych klubach w kolejnych sezonach. Interesujący jest nagły wzrost liczby obcokrajowców w sezonie 2010/2011, kiedy to ich udział w stosunku do ogółu graczy wzrósł aż o 10%. Związane to było, co bardzo prawdopodobne, ze zmianą filozofii budowania drużyn w polskiej lidze, pojawieniem się większej ilości pieniędzy, a także działalnością dyrektorów sportowych i menedżerów. Patrząc na poszczególne, przykładowe, kluby – Cracovia zatrudniała w sezonie 2010/2011 dwunastu zawodników z obcymi paszportami, o dziesięciu więcej niż sezon wcześniej; miało to źródło w mocnej inwestycji w klub przez właściciela w związku z oddaniem nowego stadionu. Mistrz Polski, drużyna Wisły Kraków, zatrudniała osiemnastu obcokrajowców w sezonie 2010/2011, o siedmiu więcej niż sezon wcześniej, co związane było z polityką trenera i dyrektora sportowego

z Holandii⁴. Warto zauważyć, że od sezonu 2010/2011 liczba obcokrajowców jest stabilna, mimo tego, że w ostatnich latach Polski Związek Piłki Nożnej zdecydował się na wprowadzenie limitu zawodników spoza Unii Europejskiej. W sezonie 2015/2016 na boisku mogło przebywać równocześnie maksymalnie trzech zawodników spoza UE, w obecnym sezonie liczba ta zmalała do dwóch. Regulacja ta nie wpłynęła znacząco na obniżenie liczby obcokrajowców; w bieżącym sezonie liczba zawodników spoza granic Polski jest najwyższa w historii ligi. Znacząco zmieniły się natomiast kierunki, skąd pozyskiwani są gracze, a także wzrosła wartość obywatelstwa kraju unijnego wśród piłkarzy⁵.

Jeśli chodzi o liczbę obcokrajowców, warto też zwrócić uwagę na wpływ, jaki wywierają oni na grę w polskiej ekstraklasie. W tabeli 2 zestawiono procentowy udział obcokrajowców w strzelonych bramkach w ekstraklasie, a także liczbę zagranicznych graczy, którzy uczestniczyli w minimum 30% meczów swojej drużyny w lidze.

Tabela 2. Znaczenie obcokrajowców w poszczególnych sezonach ekstraklasy

Sezon	Liczba obcokrajowców grających w minimum 30% meczów	Procent obcokrajowców grających w minimum 30% meczów	Liczba bramek strzelonych przez obcokrajowców	Procent bramek strzelonych przez obcokrajowców
2007/2008	64	59,81%	149	25,82%
2008/2009	55	54,46%	97	18,51%
2009/2010	69	60,00%	135	25,38%
2010/2011	76	45,51%	210	36,33%
2011/2012	106	64,24%	200	37,95%
2012/2013	92	57,14%	189	35,86%
2013/2014	94	58,02%	284	36,13%
2014/2015	104	56,76%	324	41,01%
2015/2016	102	63,75%	292	37,53%
2016/2017	108	65,85%	197	44,07%

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z www.90minut.pl

Różnice w liczbie strzelonych bramek w ostatnich czterech sezonach (tab. 2) wynikają z liczby meczów w nich rozegranych; od sezonu 2013/2014 zmienił się regulamin rozgrywek i kluby grają o 7 meczów więcej w ramach rundy finałowej,

4 Natomiast nie przełożyła się na zadowalające wyniki w pucharach w następnym sezonie, co w konsekwencji doprowadziło do zwolnienia holenderskiego duetu po prestiżowej porażce w Derbach Krakowa; można też domniemywać, iż ówczesna rozrzutność w zatrudnianiu wielu drogich zawodników z zagranicy jest istotną przyczyną dzisiejszych problemów finansowych Wisły.

5 Efektem tego są Brazylijczycy z obywatelstwem np. Bułgarii czy Polski.

natomiast dla sezonu 2016/2017 dane dotyczą 20 pierwszych meczów. Analizując przytoczone liczby, można zauważyć, że procentowy udział graczy zagranicznych regularnie grających w swoich drużynach utrzymuje się na podobnym poziomie, choć w ostatnim czasie nieco wzrósł, co może być oznaką większej roztropności w sprowadzaniu zawodników z innych krajów. Bardzo interesujący jest sezon 2010/2011, kiedy to odsetek obcokrajowców będących regularnie w składzie jest najniższy, mimo że był to rok znaczącego skoku liczby zagranicznych zawodników w lidze. Można wysnuć wniosek, że kluby, kontraktując dużą liczbę obcokrajowców, działały w sposób nie do końca przemyślany. Nie jest to jednak jednoznaczne; możliwym wyjaśnieniem tej sytuacji może też być kwestia dopasowania tak dużej liczby zawodników zagranicznych i ich adaptacji w kraju.

Liczba bramek strzelanych przez obcokrajowców odzwierciedla mniej więcej ich procentowy udział w kadrach klubów ekstraklasowych. Znaczące, że np. w sezonie 2014/2015 niespełna 29% zawodników legitymowało się obcym paszportem, ale zdobyło ponad 41% bramek, co pokazuje ich duży wpływ na wyniki meczów ekstraklasy. Przyglądając się czołowym drużynom ligowym w sezonie 2015/2016, w reprezentacji mistrza (Legia Warszawa) i wicemistrza (Piast Gliwice) polscy zawodnicy zagraniczni zdobyli odpowiednio 61% i 67% wszystkich goli. Ostatnim mistrzem Polski, w którym najlepszym strzelcem zespołu został zawodnik krajowy, był Śląsk Wrocław w sezonie 2011/2012, kiedy to Piotr Celeban razem z Holendrem Janem Voskampem strzelili po 6 bramek. Czołowe drużyny ekstraklasy muszą sięgać po zagranicznych napastników również dlatego, że ich polscy odpowiednicy, wykazujący się dużą skutecznością, zwykle szybko znajdują zatrudnienie za granicą, tak jak to było z Robertem Lewandowskim, Łukaszem Teodorczykiem czy Kamilem Wilczkiem, królami strzelców ekstraklasy w ostatniej dekadzie. Najbardziej poszukiwani na rynku są zazwyczaj skuteczni napastnicy, stąd ta tendencja (Anderson, Sally, 2011).

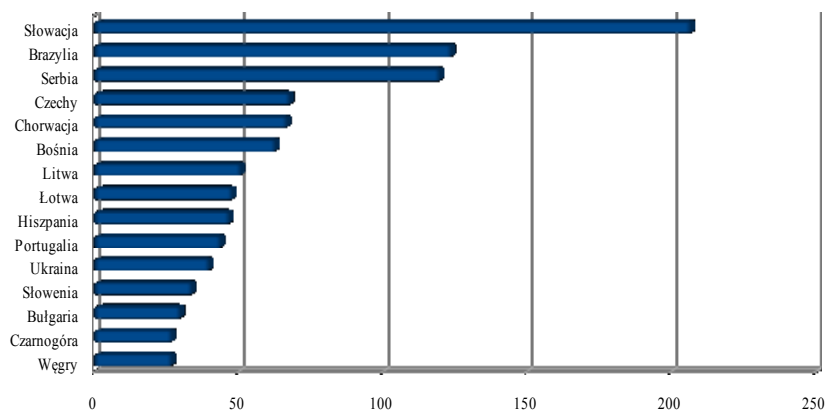
Analizując kraje pochodzenia zawodników grających w polskiej lidze, można zauważyć, że w ostatnich 10 latach w Polsce zagrali przedstawiciele 83 krajów. Najczęściej zatrudniano zawodników pochodzących ze Słowacji, Brazylii i Serbii. Wykres 1 przedstawia główne kraje, skąd pochodzili zawodnicy w ekstraklasie piłkarskiej w latach 2007–2017⁶.

Dominacja kierunku słowackiego jest w zupełności naturalna. Słowacja jest krajem blisko położonym, zawodnicy łatwo się adaptują z powodu bliskości kulturowej i językowej, a poziom ligi słowackiej jest nieco niższy niż polskiej. Słowacy są też jednymi z głównych beneficjentów wspomnianej zmiany przepisów PZPN w sprawie graczy z Unii Europejskiej; w sezonie 2016/2017 w ekstraklasie zakontraktowanych było 29 Słowaków. Dla porównania liczba Brazylijczyków, z uwagi na

6 Jeśli zawodnik rozegrał dwa sezony w Polsce, to wykres obejmuje go dwukrotnie.

przepisy związane z ograniczaniem zawodników spoza Unii, zdecydowanie zmalała (9 w sezonie 2016/2017)⁷. Balkany to również niezwykle popularny kierunek, z którego kontraktowanych jest wielu graczy; obecnie w lidze gra 10 Serbów. Wysoki poziom sportowy i dobre wykształcenie piłkarskie, połączone z dobrą adaptacją, powoduje, że wiele klubów chętnie sięga po zawodników tej narodowości. Jeśli chodzi o kraje, skąd pochodzili zawodnicy polskiej ligi, należy stwierdzić, że nawet w tej dziedzinie istnieje moda na określone kierunki. Obecnie są to kierunki: słowacki, bałkański oraz węgierski (8 zawodników w sezonie 2016/2017), natomiast wcześniej w sezonie 2011/2012 w lidze grało 7 Holendrów i 8 zawodników z Izraela (obecnie nie ma ani jednego), w kolejnych sezonach pojawili się gracze z Portugalii (12 w sezonie 2014/2015 – obecnie 7). Warto też zaznaczyć, że w sezonie 2008/2009 w polskiej lidze grało 6 Peruwiańczyków (obecnie nie ma żadnego). Te mody na zawodników z poszczególnych krajów to wspomniane wcześniej uwarunkowania związane z menedżerami i oferowaniem konkretnych piłkarzy, a także chęć budowania dobrych relacji wewnątrz drużyn. Analiza danych dotyczących krajów pochodzenia poszczególnych zawodników nasuwa jeszcze jeden istotny wniosek dotyczący zarówno rozwoju polskiej piłki, jak też całego kraju; na początku lat 90. do Polski przybywali głównie gracze ze Wschodu, obecnie coraz częściej szukają zatrudnienia zawodnicy z Europy Zachodniej, nawet ze znacznie silniejszych piłkarsko krajów, jak: Niemcy, Włosi, Francuzi, Hiszpanie czy Anglicy.

Wykres 1. Kraje pochodzenia obcokrajowców w ekstraklasie w latach 2007–2017



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z www.90minut.pl

7 Ma to też swoje źródło w tym, że powoli kończą kariery zawodnicy sprowadzani przez wspomnianego wcześniej Antoniego Ptaka, którzy często zostali w Polsce i zasilali inne kluby ekstraklasy.

Młodzi zawodnicy w polskiej ekstraklasie

Jednym z często podnoszonych problemów w kontekście gry zagranicznych piłkarzy w polskiej lidze jest zabieranie miejsca młodym zdolnym polskim zawodnikom. Rozważając ten aspekt badanego problemu, warto przyjrzeć się statystykom obrazującym rolę młodych zawodników w klubach polskiej ekstraklasy. Definiując młodego zawodnika, przyjmujemy granicę 21 lat (rocznikowo); w tym wieku piłkarz jest na granicy pomiędzy sportem młodzieżowym a seniorskim. Najlepsi i najzdolniejsi zawodnicy na świecie w wieku 21 lat są już pełnowartościowymi członkami swoich drużyn. W Polsce często opóźnia się wejście młodych zawodników zgodnie z poglądem, że mają jeszcze czas. Takie podejście bywa często krytykowane jako zbyt zachowawcze i hamujące rozwój młodych zdolnych piłkarzy. Tabela 3 określa miejsce piłkarzy U21 (Polaków) w klubach ekstraklasowych w badanych sezonach.

Tabela 3. Zawodnicy U21 w ekstraklasie

Sezon	Procent zawodników U21 w ekstraklasie	Liczba zawodników U21 grających w min. 30% meczów	Procent zawodników U21 grających min. 30% meczów	Bramki zawodników U21	Udział bramek zawodników U21 w bramkach swoich drużyn
2007/2008	24,73%	25	17,86%	48	8,32%
2008/2009	26,34%	29	19,08%	65	12,40%
2009/2010	29,17%	24	14,29%	77	14,47%
2010/2011	23,64%	22	16,92%	42	7,27%
2011/2012	28,60%	29	17,79%	48	9,11%
2012/2013	33,94%	49	23,90%	86	16,32%
2013/2014	34,82%	41	19,43%	48	6,11%
2014/2015	31,10%	29	15,26%	43	5,44%
2015/2016	30,82%	31	17,22%	76	9,77%
2016/2017	26,27%	30	22,39%	42	9,40%

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z www.90minut.pl

Jak wynika z zebranych danych, zawodnicy U21 rzadko odgrywają kluczowe role w swoich zespołach. Chodzi o niewielką liczbę bramek przez nich zdobywanych, a także o to, że często ich występy ograniczają się do końcówek meczów o rozstrzygniętym już wyniku. Liczba bramek strzelonych przez graczy U21 jest często uzależniona od obecności wybitnych jednostek, na przykład w sezonie 2009/2010

Robert Lewandowski strzelił 18 bramek na 77 strzelonych przez wszystkich młodzieżowców. Patrząc jednak na rosnący udział obcokrajowców i niezmienny udział młodzieżowców w składach, nie ma podstaw do wyciągania wniosków o zależności między tymi dwoma zjawiskami. Mniejszy udział młodych zawodników w meczach ekstraklasowych wynika raczej z ich jakości i stałego drenowania polskiej piłki z największych talentów już w młodym wieku.

Podsumowanie

Opierając się na obserwacji rozwoju polskiej piłki nożnej w ostatnich latach, można stwierdzić, że zjawisko kontraktowania i sprowadzania zawodników zagranicznych do polskiej ligi jest procesem nieuniknionym i koniecznym do utrzymania jej poziomu. Obcokrajowcy stanowią istotną liczbowo i jakościowo grupę wśród zawodników klubów ekstraklasy, wzbogacając ją zarówno swoim odmiennym doświadczeniem, jak i przygotowaniem taktycznym, oraz przyczyniając się bezpośrednio do zdobywania bramek. Z uwagi na powszechność zjawiska bardzo istotne jest właściwe rozeznanie na rynkach transferowych innych krajów poprzez budowanie sieci kontaktów usprawniających procesy decyzyjne kontraktowania poszczególnych graczy. Z uwagi na ograniczone możliwości finansowe polskich klubów nie jest możliwe, ani zresztą uzasadnione, tworzenie rozbudowanej, ogólnoswiatowej siatki skautingowej⁸ wzorem przedstawicieli większych lig europejskich. W praktyce polskie kluby mogą z jednej strony polegać na pracy menedżerów oferujących usługi swoich klientów, z drugiej zaś – mogą też współpracować ze skautami czy pracownikami większych klubów (polecającymi zawodników niebędących w kręgu zainteresowań klubów silniejszych lig), a także ewentualnie wykorzystywać zasoby internetu do poszukiwania potencjalnych kandydatów do gry w zespole. Każda z tych dróg ma swoje plusy i minusy, każda nie jest do końca doskonała i obciążona ryzykiem błędu, jednak należy pamiętać, że jest to cecha większości decyzji podejmowanych w ramach zarządzania klubem sportowym.

Odnosząc się do poruszanego szeroko w środowisku piłkarskim problemu pozycji młodych zawodników w klubach i jej relacji do zwiększonego napływu zawodników obcokrajowców, warto zwrócić uwagę, że trudno jednoznacznie powiązać te obydwie zagadnienia. Mimo pojawiających się głosów (w prasie sportowej, w opiniach kibiców) o blokowaniu miejsca dla młodych utalentowanych zawodników przez obcokrajowców, zawodnicy U21 w wielu klubach odgrywają znaczącą

8 Siatka ekspertów zwanych skautami, wyszukujących utalentowanych zawodników w krajach na całym świecie. Przynosi potencjalne, acz nie gwarantowane korzyści, ale generuje także znaczne koszty.

rolę. Zawodowy charakter ligi, wiążący się z presją wyniku ciążyącą na trenerach i zawodnikach, powoduje, co zrozumiale, konieczność gry najlepszych, ale nawet wśród drużyn grających o najwyższe cele można zaobserwować wprowadzanie do składu meczowego młodych utalentowanych graczy.

Analizując zestawienia zawodników zagranicznych sprowadzonych do polskiej ekstraklasy, nie sposób nie zauważyć stale zmieniających się kierunków ich pochodzenia. Zmiana ta jest wynikiem różnych czynników, takich jak: środki finansowe (zmieniające się warunki w krajach macierzystych zawodników), regulacje ligowe (ograniczenia dotyczące zawodników spoza Unii Europejskiej), a także działalność menedżerów i swoiste „mody” na zawodników z wybranych krajów. Zatrudnienie obcokrajowca zawsze łączy się z ryzykiem związanym nie tylko z trudnością oceny jego potencjału, ale także możliwymi problemami adaptacyjnymi. Rozpatrując jednak potencjalne korzyści płynące z takiego rozwiązania, zarówno sportowe, jak i wizerunkowe, można stwierdzić, że jest to ryzyko, które warto podjąć. Ciekawym zagadnieniem jest ocena wspomnianych powyżej regulacji ograniczających możliwości zatrudniania zawodników spoza Unii Europejskiej w polskiej lidze. Na podstawie danych można stwierdzić, że ograniczenia te powodują głównie zmianę kierunku, skąd pozyskiwani są gracze zagraniczni, oraz ewentualne poszukiwanie zawodników z podwójnym obywatelstwem.

Literatura

- Anderson C., Sally D. (2013), *Futbol i Statystyki*, Wrocław, Wydawnictwo Bukowy Las.
- Bridgewater S. (2010), *Football Management*, Hampshire, Palgrave Macmillan.
- Estabrooks P., Dennis P. (2003), The Principles of Team Building and their Applications to Sport Teams, w Lidor R., Page Henschen K., *The Psychology of Team Sports*, Morgantown WV, West Virginia University.
- Gomez S., Kase K., Urrutia I. (2010), *Value Creation and Sport Management*, London, Cambridge University Press.
- Hoye R., Smith A., Nicholson M., Stewart B. Westerbeek H. (2009), *Sport management principles and applications*, Oxford, Butterworth – Heinemann.
- Krawczyk Z., red. (1997), *Encyklopedia Kultury polskiej XX wieku, kultura fizyczna – sport*, Warszawa, Instytut Kultury.
- Michels R. (2001), *Teambuilding, the road to success*, Spring City PA, Reedsvain Publishing.
- Olkowicz Ł. (2011), *Tajemnice szatni: co dzieje się w szatni piłkarzy?* dostęp 31 stycznia 2017, <<http://www.przegladsportowy.pl/pilka-nozna/lotto-ekstraklasa,ekstraklasa-zasady-pilkarskiej-szatni,artykul,153335,1,789.html>>.
- Panfil R. (2015), Styl współpracy efektywnego team managera z zespołem profesjonalnych graczy w organizacji sportowej, *Zarządzanie Zasobami Ludzkimi*, nr 5 (106).

Pawlak Z., Smoleń A. (2011), *Finanse zawodowych klubów piłkarskich w świetle rocznych sprawozdań finansowych*, w Sojkin B., Waśkowski Z., *Zarządzanie polskim sportem w gospodarce rynkowej*, Poznań, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu.

Pocztowski A. (2008), *Zarządzanie zasobami ludzkimi*, Warszawa, PWE.

PZPN (2016), *Podręcznik licencyjny PZPN dla klubów ekstraklasy, sezon 2016/17 i następane*, Warszawa, Polski Związek Piłki Nożnej.

Żukowski J. (2011), *Międzynarodowe Derby Krakowa, zniesmaczony Iwan*, dostęp 31 stycznia 2017, <<http://www.gazetakrakowska.pl/artukul/468993,miedzynarodowe-derby-krakowa-zniesmaczony-iwan,id,t.html>>, <www.90minut.pl>.

The Impact of the Employment of Foreign Players in Top Polish League Soccer

Summary

Starting with 1989, Polish professional soccer has had to face a growing influx of foreign players. Economic development, improving living conditions, and wide-ranging investment in sport mean that Poland is becoming an increasingly attractive location for many professionals from throughout the world. The paper concentrates on the question of employing foreign soccer players in the top Polish league. Statistical data were used to describe the phenomenon, paying attention to both its scale and generality. It also looks at league rules, restrictions on the influx of foreign soccer players, and the situation of young people in the context of this phenomenon.

M a r c i n K a r w i ń s k i – doktor nauk ekonomicznych w dziedzinie nauk o zarządzaniu, adiunkt w Katedrze Zarządzania Kapitałem Ludzkim Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. Zainteresowania obejmują: miejsce sportu w biznesie, zarządzanie organizacjami sportowymi, zarządzanie zespołem sportowym, analitykę sportową, a także rolę informatyki w zarządzaniu. Autor publikacji dotyczących zarządzania sportem i organizacją sportową.